

Prawie milion osób użytkuje działki poprzez Polski Związek Działkowców.
W województwie zachodniopomorskim – ponad 75 tysięcy

Dla kogo ogródki działkowe?

Wiele rodzin działki ma od lat, korzystają z nich kolejne pokolenia. To są części ich domów, stylu życia, przyzwyczajenia, tradycji, sentymentów. „Politycy kombinują, jakby tu nam odebrać nasz kawałek ziemi”. Takie były częste komentarze działkowców po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który w lipcu br. uznał 24 zapisy w ustawie o rodzinnych ogródkach działkowych za niezgodne z Konstytucją.

Tadeusz Jarzębak, prezes Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie dziwi się, że można tworzyć prawo, czy majstrować przy różnych ustawach bez przekazania logicznego, jasnego i czytelnego uzasadnienia proponowanych zmian. – Wszystkie ustawy przed ich uchwaleniem powinny być tak przygotowywane, żeby pod względem prawnym były bez zarzutu. I uwzględnić cele nadrzędne, społeczne i ekonomiczne. Nie partyjne, koniunkturalne. W naszym przypadku, dzieje się teraz to samo, co ze spółdzielczością mieszkaniową. Chodzi chyba głównie o to, żeby rozwalić obecny stan rzeczy. Wprost o tym się nie mówi, żeby miliony potencjalnych wyborców dały się uwieść niby pięknym hasłom o demokracji i sprawiedliwości. Jeśli w ciągu 18 miesięcy nie zostanie uchwalona nowa ustawa, to ogrody działkowe wraz z altanami, nasadzeniami staną się „z automatu” własnością Skarbu Państwa lub gmin.

Działkowcy, chcąc uprzedzić partie polityczne, które zapowiedziały przygotowywanie swoich projektów ustawy, postanowili wystąpić z obywatelską inicjatywą ustawodawczą. Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów PZD w październiku br. przyjął projekt ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych. Tadeusz Jarzębak podkreśla, że projekt ten był wśród działkowców szeroko konsultowany. Uwzględniła treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

– Nie sposób pominąć przy tym ogromnego społecznego aspektu tej sprawy, dorobku działkowców i ogrodów, długich tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego. A jeżeli niekonstytucyjnie PZD był monopolistą, proponujemy utworzenie stowarzyszenia, któremu państwo i gminy mogą nieodpłatnie przekazać grunty pod ogródki działkowe. Ustawa, według naszego projektu, daje możliwość użytkowania ogrodów wszystkim zainteresowanym podmiotom. Skoro niekonstytucyjne były też zwolnienia podatkowe, to zmieniliśmy zapis na dający gminom możliwość udzielania takich zwolnień. Nie obligatoryjnie, lecz z dobrej woli. Żeby nie było mowy o przymusie należenia do PZD, opowiedzieliśmy się za formą dzierżawy działkowej. W takiej sytuacji można mieć prawo użytkowania działki bez przynależności do stowarzyszenia. Umowy byłyby zawierane indywidualnie ze stowarzyszeniem mającym prawo do gruntów działkowych.

W dyskusji podczas nadzwyczajnego zjazdu działkowcy zgłosili wątpliwość, czy zgodne z Konstytucją jest dążenie do rozwiązania organizacji działkowców? Dominowało przekonanie o politycznym charakterze wyroku TK. „Jest on zbieżny z grupami interesów i układem politycznym w naszym kraju, który chce likwidować ogrody, głów-



nie w dużych miastach, na cele komercyjne”. „Wyrok TK doprowadził do tego, że zagrożony został cały ruch społeczny ogrodnictwa, zagrożone są prawa nabyte i dorobek pokoleń”.

T. Jarzębak dodaje, że idea ogrodów działkowych ma swoje korzenie w Europie Zachodniej. Zrodziła się, podobnie jak ruch spółdzielczy, by łagodzić skutki procesu biednienia niektórych grup społecznych. Niewielkie skrawki ziemi przydzielano rodzinom, które własnym wysiłkiem zagospodarowywały działki. A w Polsce? Oto dzisiejszy Rodzinny Ogród Działkowy „Kąpiele Słoneczne”. Powstał w Grudziądzu w 1897 roku. Ogród w Koźminie Wielkopolskim jest jeszcze starszy, datuje się z 1824 r. Warto, by pamiętali o tym, a także o wielu funkcjach, społecznych, integracyjnych i ekologicznych, które do dziś spełniają tak popularne w Polsce ogródki działkowe.

Poprzez swoje oddziały regionalne PZD rozpocznie w najbliższym czasie akcję zbierania podpisów na listach popierających inicjatywę obywatelską i projekt ustawy. W jej uzasadnieniu stwierdzono: „Niniejszy projekt nie spowoduje dla budżetu państwa, ani jednostek samorządu terytorialnego negatywnych skutków finansowych. Projektowane zmiany nie wywołają również niekorzystnych efektów gospodarczych”.

JB

Siedziba Okręgowego Zarządu PZD mieści się w Szczecinie – Dąbii przy ul. Uznamskiej 4. OZD PZD prosi osoby chcące wyrazić poparcie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w sprawie ogródków działkowych o składanie swych podpisów. Szczegółowe informacje – tel. 91 433 80 50, e-mail: szczecin@pzd.pl oraz na stronie internetowej: www.ozpd-szczecin.pl.